BIULETYN
INFORMACYJNY

PRAWDA
O KOMUNIZMIE

POK

1937

ROK I (VI)

ZESZYT 8 (43)

WARSZAWA — KREDYTOWA 16 m. 25 — TEL. 610-92

TREŚĆ ZESZYTU:

Extrait de la table des matières.

Le Bulletin d'Information P. O. K. („La vérité sur le communisme") est l'organe du Centre Antibolchévique en Pologne et constitue la suite de la revue „La lutte contre le bolchévisme", publiée pendant les années 1927–1937.

Le présent numéro contient les articles suivants: 1) Comment faut-il utiliser le Bulletin P. O. K.? 2) Le mécanisme de la révolution marxiste; 3) La stratégie et la tactique du communisme moderne; 4) L'influence du Komintern parmi les travailleurs de l'enseignement; 5) Comment combattre le communisme parmi les travailleures de l'enseignement et sur le terrain des écoles? 6) La vie des ouvriers en l'U. R. S. S.

L'abonnement pour l'étranger, y compris les frais de l'envoi par la poste, est de 5 złoty par trimestre, compte chèques postaux Nr. 2628 Varsovie, (Biuletyn Informacyjny P. O. K. Warszawa).

Zeszyt niniejszy ukończono składać 25 listopada 1937 r. W prenumeracie zeszyt 8 (43) zalicza się za październik 1937. Następny zeszyt Biuletynu P. O. K. ukaże się w grudniu 1937.

BIERNOŚĆ UCZCIWYCH – W SKUTKACH STRASZLIWSZA – NIŻ CZYN NIKCZEMNYCH –

Jak wykorzystać Biuletyn P. O. K.

Zadaniem Biuletynu P. O. K. jest sumienne, źródłowe informowanie społeczeństwa polskiego o metodach i celach wywrotowej działalności komunistycznej, kierowanej przez rząd sowiecki w Moskwie za pośrednictwem Komunistycznej Międzynarodówki i jej ekspozytur: partyj komunistycznych i rozmaitych tajnych i jawnych organizacyj.

Chcąc wroga zwyciężyć, trzeba go poznać.

Wielu ludzi wyobraża sobie, że zna współczesny komunizm, gdy w rzeczywistości bardzo mało wiedzą oni o istotnych celach i metodach postępowania światowej konspiracji wywrotowej, zorganizowanej na naukowych podstawach i obficie zasilanej pieniędzmi.

Ten brak świadomości — czym jest współczesny komunizm i bolszewizm — jest jednym z najsilniejszych sprzymierzeńców agentów bolszewicko-komunistycznych.

Rzecz oczywista, że nie można poprzestać na akcji informacyjnej i demaskującej, że trzeba równocześnie prowadzić akcję pozytywną i dlatego Biuletyn P. O. K. podaje wskazówki do akcji antykomunistycznej, w głębokim przeświadczeniu, że w Polsce powoli rodzi się wielki ruch odrodzenia religijnego i narodowego, który złamie ofensywę czerwonego rozkładu.

Materiały dokumentacyjne i artykuły ogłaszane w Biuletynie prosimy jaknajszerzej zużytkowywać według uznania naszych Czytelników i Przyjaciół.

Z Biuletynu P. O. K. można wszystko przedrukowywać bez potrzeby powoływania się na źródło informacyj.

Biuletyn P. O. K. rozsyłany jest wyłącznie według rozdzielnika i zgłoszonych prenumeratorów, przy czym prenumerata nie jest przyjmowana na krótszy okres, jak trzy miesiące, t. j. za trzy zeszyty.

Dla P. P. Dziennikarzy, Publicystów i Redaktorów pism wydajemy „Serię B“ naszego Biuletynu P. O. K., drukowaną na jednej stronie (druga strona biała).

Osoby, instytucje i wydawnictwa, wykorzystujące nasz materiał dokumentacyjny, proszone są uprzejmie o nadsyłanie do naszej biblioteki po dwa egzemplarze druków, zawierających materiały wykorzystane.

Mechanizm rewolucji marksisłowskiej.[1)]

Organizacja narodu i państwa.

Organizację każdego narodu, zwłaszcza posiadającego własną państwowość, można porównać z piramidą, przeciętą dwiema poziomymi płaszczyznami w ten sposób, że największą „masę“ stanowi część dolna piramidy, średnią część środkowa, a najmniejszą — część górna. Podstawę, część dolną w narodzie i państwie reprezentują szerokie warstwy ludu miejskiego i wiejskiego, część średnią — warstwy przodujące w narodzie, a wreszcie część górna symbolizować może warstwę narodem rządzącą.

Dawniej warstwą narodowi przodującą i rządzącą państwem, była szlachta i arystokracja.

Dziś obowiązek przewodnictwa i odpowiedzialności za rządy spadł na t. zw. inteligencję, a właściwie na zespoły, stanowiące kwiat inteligencji w narodzie, jego najwyższy dorobek w dziedzinie moralnej, umysłowej i materialnej.

Normalny rozwój narodu i państwa wymaga, aby między warstwami ludności panowała łączność, wzajemne zrozumienie roli każdej z warstw, współpraca i wspólne służenie wielkiej idei przewodniej, będącej celem wysiłków zawodowych, społecznych i politycznych narodu, jako organicznej całości, realizującej własne posłannictwo dziejowe. Stan taki jest ideałem, lecz rzeczywistość w życiu narodu-państwa często od tego ideału odbiega. Obserwujemy wtedy brak wspólnie wyznawanej idei przewodniej, brak należytej koordynacji poczynań poszczególnych warstw i ugrupowań. Nadto zdarza się, że grupa rządząca wcale nie jest wykwitem najlepszych sił w całej warstwie przodującej.

To też zadaniem uświadomionych jednostek w narodzie, zawsze winna być wytężona praca nad wytworzeniem i utrzymaniem niezbędnej całości i współpracy poszczególnych warstw na rzecz całego narodu i całego państwa.

W dzisiejszych czasach rozumna organizacja państwa powinna w pierwszym rzędzie o to się troszczyć, aby jednostki wartościowe, wybijające się ponad swoje otoczenie, miały możność przechodzenia z niższej warstwy, do warstwy wyższej. W ten sposób zabezpieczy się dopływ świeżych sił z mas ludowych do warstw, narodowi na różnych polach życia przodujących i do warstwy rządzącej. I naodwrót, trzeba niezmiernie troskliwie

---

1) Artykuł ten oparty jest na pierwszym rozdziale książki red. Henryka Glassa: **„Ofensywa komunizmu i drogi przeciwdziałania“.** Książka ta jest już w druku. Patrz zapowiedź na okładce.

dbać o to, aby narodowy dorobek warstwy przodującej i warstwy rządzącej przenikał do najszerszych warstw ludowych.

Przyczyny zaburzeń w życiu narodu i państwa.

Zaburzenia i wielkie wstrząsy w życiu narodu i państwa wynikają zazwyczaj:

1°. gdy warstwa przodująca i rządząca nie stoi na wysokości zadania i nie umie podołać trudnościom należytego przewodnictwa i rządzenia; nie umie przezwyciężyć trudności stawianych przez czasy bieżące;

2°. gdy poszczególne warstwy, tworzące naród i państwo, zostaną z sobą skłócone.

Może się zdarzyć, że obie przyczyny działają równocześnie, że rozkładowi w warstwie przodującej i rządzącej towarzyszy rozproszkowanie narodu na grupki wzajemnie się zwalczające, a warstwy ludu miejskiego i wiejskiego przestają ufać rządowi i warstwie inteligenckiej, upatrując w nich winowajców niepowodzeń i klęsk narodowych.

Rewolucyjne działanie kierowników komunizmu.

Z tych przemian, zachodzących w sytuacji wewnętrznej narodów, doskonale zdają sobie sprawę kierownicy światowego komunizmu. I całą umiejętność wywołania rewolucji komunistycznej na tym właśnie opierają, aby drogą odpowiedniej działalności rewolucyjnej skłócić warstwy ludowe z warstwami narodowi przodującymi, a następnie masy ludowe (reprezentujące *ilość)* rzucić na warstwy przodujące (reprezentujące *jakość)* i warstwy te w toku rewolucji — w y m o r d o w a ć.

A że żaden naród i żadne państwo bez warstwy przodującej i rządzącej (kierowniczej) istnieć nie może, gdyż ciemne masy same rządzić się nie potrafią, przeto miejsce wymordowanych, rdzennych, z narodu wyłonionych i z narodem związanych kierowników, zajmują kierownicy spisku komunistycznego, nie powodujący się interesami ani narodu, jako całości, ani warstw ludowych, w imieniu których występują, mordują i kraj rabują.

Na czym opiera się rewolucyjne działanie komunistów.

W swojej działalności rewolucyjnej komuniści posługują się trzema czynnikami: 1) doktryną marksistowsko-leninowską, 2) organizacjami wywrotowymi, 3) bardzo elastyczną taktyką, dostosowywaną do lokalnych warunków nastrojów mas ludowych.

Doktrynę marksistowsko - leninowską oświetliliśmy krytycznie w poprzednich zeszytach i nie raz jeszcze oświetlać ją będziemy [2]). O organizacji pisaliśmy dużo [3]). Również i taktykę komunistów demaskujemy systematycznie [4]). Obecnie pragniemy dorzucić nowe dokumenty i informacje.

Współczesny wojujący komunizm, jako awangarda imperializmu czerwonej Moskwy, wyraźnie rozszczepił się w swoim działaniu taktycznym i organizacyjnym w dwóch kierunkach:

1) w kierunku działania na masy ludowe w celu pchnięcia tych mas do rewolucji;

2) w kierunku działania na warstwy inteligenckie w narodzie, w celu rozłożenia i zdezorganizowania tych warstw.

Obydwa kierunki solidarnie z sobą współpracują i jednemu służą celowi.

Na terenie Rzeczypospolitej celem tym jest zniszczenie naszego państwa, przekreślenie niepodległości Polski, wyrżnięcie warstw przodujących i wprzęgnięcie ludu polskiego w jarzmo czerwonej Moskwy.

Czytelników naszych uprzejmie prosimy pod tym kątem ocenić dwa zestawienia dokumentów, jakimi są następne artykuły: 1) o strategii i taktyce komunizmu, i 2) o wpływach komunizmu na terenie nauczycielskim.

(h)

AKCJA M-KI KOMUNISTYCZNEJ.

Strategia i taktyka współczesnego komunizmu.

W ostatnich czasach w Polsce mnożą sę oznaki konsolidacji żywiołów skrajnych, drogą bolszewickiej taktyki „frontu ludowego“ mobilizowanych do rewolucyjnych wystąpień, na wzór Francji i Hiszpanii.

Po cichu montuje się u nas, na razie głównie na terenie klasowych związków zawodowych, ale powoli i na innych terenach, wszystkie czynniki, mogące służyć do wspólnego uderzenia w istniejącą organizację państwową Rzeczypospolitej.

---

[2]) Por. Biuletyn P. O. K. nr 4 (39), artykuł: **„Błędy czerwonej filozofii (materializmu dialektycznego)“**, oraz nr 6 (41), artykuł: **„Cztery oblicza marksizmu“.**

[3]) Por. Biuletyn P. O. K., nr 2 (37), artykuł: **„Organizacja Międzynarodówki komunistycznej“.**

[4]) Por. Biuletyn P. O. K., wszystkie zeszyty, dział: **„Akcja Komunistycznej Międzynarodówki“**, specjalnie artykuły o „froncie ludowym“ i komunistycznym „froncie demokratycznym“.

W zeszycie 1 (36) 1937 r. Biuletynu P. O. K. odsłoniliśmy istotne cele tworzenia *„antyfaszystowskiego frontu ludowego“* przez Komintern i jego agentów, a w zeszycie 5 (40) 1937 r. znajdzie czytelnik zdemaskowanie komunistycznego *„frontu demokratycznego“*.

Obecnie podajemy wyjątki z oficjalnego programu Kominternu, w jego ostatecznej i obowiązującej komunistów redakcji. Wyjątki te, uzupełnione krótkimi streszczeniami i omówieniami, odsłaniają *zasady* strategii i taktyki komunizmu, czyli tych dróg, jakimi agenci Kominternu będą usiłowali pchnąć *masy ludowe* do wystąpień rewolucyjnych.

Znajomość tych zasad daje możność przygotowania zawczasu *celowego przeciwdziałania*, któreby rozbiło i zniszczyło knowania czerwonej Moskwy na naszych ziemiach.

Rewolucja jest celem komunistów.

Celem Kominternu i rządu sowieckiego jest zaprowadzenie tyranii komunistycznej na całym świecie, środkiem do tego wiodącym — rewolucja, a cała organizacja Kominternu, opierająca się o S. S. S. R., zmierza do przygotowania rewolucji, t. j. do pochwycenia przez grupę komunistyczną władzy w poszczególnych państwach drogą zbrojnego buntu.

Program Komunistycznej Międzynarodówki (wyd. 1936) tak tę sprawę objaśnia [1]):

...„zdobycie władzy przez proletariat nie jest pokojowem „zdobyciem“ gotowej burżuazyjnej maszyny państwowej przez uzyskanie większości w parlamencie.... zdobycie władzy przez proletariat jest obaleniem za pomocą gwałtu władzy burżuazyjnej, zniszczeniem aparatu kapitalistycznego państwowego (armii burżuazyjnej, policji, biurokratycznej hierarchji, sądów, parlamentu i t.d.), oraz zastąpieniem jej przez nowe organy proletariackie władzy, będącej przede wszystkim narzędziem zgniecenia eksploatatorów“ (str. 68 — 69).

Dążąc zaś do dyktatury proletariatu, „program“ tak ją określa:

„Dyktatura proletariatu jest dalszym ciągiem jego walki klasowej w nowych warunkach. Dyktatura proletariatu jest uporczywą walką, krwawą i bezkrwawą, posługującą się gwałtem i pokojem, walką wojenną i gospodarczą, pedagogiczną i administracyjną, walką skierowaną prze-

---

[1]) **„Programma i ustaw Kommunisticzeskago Internacionała“.** Partizdat CK. WKP (b). Moskwa 1936. W cytowanych ustępach słowo „burżuazja“ kryje za sobą wszelkie społeczeństwa i narody o ustrojach niekomunistycznych. Słowa **„dyktatura proletariatu“** w rzeczywistości kryją dyktaturę grupy komunistycznej nad proletariatem i resztą ludności, rządzonej terrorem.

ciwko siłom i tradycjom starego społeczeństwa". *(str. 92).* A dalej: *„komuniści uważają za niepotrzebne ukrywanie swoich poglądów i zamiarów. Oni otwarcie oświadczają, że ich cele mogą być osiągnięte tylko przez gwałt, tylko drogą obalenia całego współczesnego ustroju".* *(str. 152).*

Metody działania.

Mając takie cele i takie założenia programowe, sztaby komunistyczne opracowały odpowiednie metody działania, w ogólnych zarysach podane w programie Kominternu, w rozdziale zatytułowanym: „strategia i taktyka Komunistycznej Międzynarodówki w walce o dyktaturę proletariatu" (str. 133-152). W rozdziale tym na czoło zostały wysunięte wskazania walki z wszystkimi niekomunistycznymi ideologiami i organizacjami na całym świecie. Następnie, wielki nacisk położono na tworzenie światowej zdyscyplinowanej partii komunistycznej i wreszcie, jako warunek zwycięstwa atakującego komunizmu, wysunięto konieczność poddania wpływom komunistycznym „większości członków własnej klasy", a przede wszystkim związków zawodowych, kobiet i młodzieży. *Dyktatura proletariatu przewiduje również urzeczywistnienie hegemonii proletariatu* (czytaj: komunistów!) *nad szerokimi kołami mas pracujących"* (str. 155) i, aby to osiągnąć, komuniści obowiązani są wchodzić jawnie lub tajnie do wszelkich masowych organizacyj pracowników fizycznych i umysłowych, pracować tam, zakładać „jaczejki" (zalążki), czyli tajne grupki z kilku osób, oraz starać się urabiać umysły w kierunku wskazanym przez instrukcje Kominternu.

Elastyczność taktyki.

W tej pracy zdobywania mas, komunistów cechuje ogromna elastyczność taktyki, dostosowanej do warunków „terenu". Elastyczność ta polega na stopniowaniu pracy wywrotowej, propagandowej i organizacyjnej. Możnaby to nazwać „robieniem rewolucji na raty". W zależności od realnych warunków w danym kraju:

...*„partia określa swoje hasła i metody walki, wychodząc z założenia o konieczności mobilizacji i organizacji możliwie najszerszych mas na możliwie najwyższym poziomie tej walki. Wysuwając szereg przejściowych haseł przy wytwarzającej się rewolucyjnej sytuacji i wysuwając szereg żądań częściowych, określanych konkretnymi warunkami (otoczeniem), partia powinna hasła te i żądania podporządkować swojemu rewolucyjnemu celowi opanowania władzy... Niedopuszczalnym jest zarówno odrywa-*

nie się od codziennych potrzeb i powszedniej walki klasy robotniczej, jak i ograniczanie działalności partii tymi potrzebami i powszednią walką. Zadaniem partii jest, wychodząc z tych codziennych drobnych potrzeb, prowadzić klasę robotniczą do rewolucyjnej walki o władzę" (str. 160).

Mniejszości narodowe i kolonie.

Osobne metody podburzania mas zaleca „program" w stosunku do mniejszości narodowych, wśród których popierana jest propaganda rewolucyjno-narodowa i separatystyczna, aby wystąpienia tych mniejszości przeciwko centralnemu rządowi wywołały zaburzenia i stan ciągłych niepokojów. Podobnie w koloniach i krajach „zależnych", działalność agentów komunistycznych ma na celu przysparzanie kłopotów metropoliom, przez popieranie rozruchów i powstań nacjonalistycznych. „Program" tak to formułuje:

„Ze strony kompartyj niezbędne jest otwarte przyznawanie prawa koloniom do oddzielenia się i propagowanie tego oddzielenia się, t. j. propaganda niezależności krajów kolonialnych od państw imperialistycznych, przyznanie prawa zbrojnej obrony przed imperializmem (t. j. powstania i wojny rewolucyjnej), propagowanie i czynne podtrzymanie tej obrony wszelkimi możliwymi środkami. Taka sama linia postępowania obowiązuje komunistyczne partie w stosunku do wszystkich uciskanych narodów". (str. 158).

Akcja wywrotowa komunistów u nas w województwach wschodnich, oraz wypadki w Chinach, wymownie ilustrują praktyczne zastosowanie powyższych wskazań.

Rola Rosji sowieckiej.

Ale mimo takiej „rewolucyjnej wojny", jaką prowadzi Komintern i rząd S. S. S. R. przeciwko wszystkim innym państwom, rząd sowiecki wstąpił do „zgniłej burżuazyjnej Ligi Narodów" i utrzymuje stosunki dyplomatyczne z innymi rządami, nad których obaleniem usilnie pracuje. Wyjaśnił to *Stalin*, mówiąc publicznie do komunistów:

„Nie wolno nam zapominać słów Lenina, że dużo zależy w naszym dziele od umiejętności odsuwania nieuniknionej wojny ze światem kapitalistycznym do tej chwili, kiedy dojrzeje rewolucja proletariacka w Europie, lub kiedy dojrzeją rewolucje w koloniach, lub też wreszcie do chwili, kiedy sami kapitaliści zaczną się między sobą bić... Oto dlaczego utrzymanie sto-

sunków pokojowych z krajami kapitalistycznymi jest dla nas koniecznością. [2]).

Program twierdzi z dużą słusznością, że państwa niekomunistyczne *„ciągle się wahają między interesami handlu (z S. S. S. R.) i obawą rozwoju S. S. S. R. — rozwoju, który oznacza rozwój międzynarodowej rewolucji“* (str. 129). I dlatego rząd S. S. S. R. *„manewruje i stara się wykorzystać ekonomiczne stosunki z krajami kapitalistycznymi... w granicach korzyści dla S. S. S. R.“* (str. 128) dla wzmocnienia własnego przemysłu i własnego socjalistycznego budownictwa.

Gdy nadejdzie chwila „dojrzewania“ światowej rewolucji komunistycznej, stosunki te z innymi krajami okażą się już niepotrzebne.

Nowy chwyt taktyczny.

Na wybuch tej światowej rewolucji komunistycznej liczył Komintern i rząd sowiecki od szeregu lat. Skoro jednak do roku 1935 nadzieje te nie urzeczywistniły się, gdyż narody o starej europejskiej kulturze potrafiły się akcji rozkładowej i wywrotowej komunizmu oprzeć, to przyczyny niepowodzeń starannie rozważono w Kremlu, opracowano nowe dyrektywy, zwołano VII Kongres Komunistycznej Międzynarodówki do Moskwy i polecono partiom komunistyczym stosowanie nowego chwytu taktycznego. Jest nim t. zw. „j e d n o l i t y f r o n t p r o l e t a r i a c k i“ (o ile obejmuje tylko komunistów i socjalistów), lub „a n t y f a s z y s t o w s k i f r o n t l u d o w y“ (gdy ogarnia wszystkich antyfaszystów).

Celem tej nowej taktyki jest m o b i l i z a c j a jaknajwiększej ilości czynników o światopoglądzie materialistycznym (socjaliści, socjal-demokraci, radykali różnych odcieni, wolnomyśliciele i tp.) do wspólnego uderzenia na panujący ustrój polityczny, społeczny i gospodarczy, którego obalić komuniści własnymi siłami nie byli w możności. Przy tworzeniu „antyfaszystowskiego frontu ludowego“ komuniści nic nie mówią o swoich celach ostatecznych, rewolucyjnych, lecz starają się wysuwać h a s ł a w s p ó l n e, licząc na dalszy rozwój wypadków, nieuniknienie idących po rewolucyjnej pochyłej, jeśliby raz udało się wspólnymi siłami zmobilizować masy przeciwko panującemu ustrojowi.

Dalszym rozwojem tej taktyki jest t. zw. taktyka „f r o n t u d e m o k r a t y c z n e g o“, będąca próbą zgrupowania wspólnie z komunistami (występującymi jawnie lub tajnie) żywiołów lewicowych, t. zw. demokratycznych.

Taktyka wszelkich jednolitych frontów z komunistami, jest pomyślana jako wielkie polityczne oszustwo mas. Sami komuniści o tym tak piszą:

---

[2]) Stalin w „**Correspondance Internationale**“ z dn. 14.12. 1927 r., str. 1893.

...„Zawsze walczyliśmy o wolności demokratyczne,... bo chcemy zdobyć **lepsze warunki** dla zorganizowania klasy robotniczej i mas pracujących, bo chcemy zdobyć lepsze warunki dla poprowadzenia tych mas do walki o socjalizm. Nie ukrywamy ani na chwilę, że zdobycie socjalizmu jest niemożliwe bez powalenia burżuazji, **bez dyktatury proletariatu, urzeczywistnionej w tej formie, jak to uczynili bolszewicy...**" (Cytujemy w-g. komunistycznego pisma **„Nowy Przegląd"**, nr 9/83, str. 870, podkreślenia nasze).

...„Antyfaszystowski front ludowy, to metoda walki a nie parlamentarnych przetargów... Rząd frontu ludowego nie ma nic wspólnego z rządem koalicyjnym. Jego celem jest złamanie siły i panowania kapitału i obszarnictwa". (**„Nowy Przegląd"**, nr. 9/83, str. 870).

...„My, komuniści, mamy inne niż te partie **cele ostateczne"**. (Z przemówienia **Dymitrowa** na VII Kongresie o partiach, wciągniętych do frontu ludowego).

Tak tedy w założeniu swoim front wspólny z komunistami zgóry przewiduje oszukanie chwilowych sojuszników komunizmu.

Ale komuniści opierają się na tezie, że głupota ludzka nie ma granic i ostatnio posunęli swoją taktykę jednolitego frontu do „wyciągania ręki" pod adresem... katolików, jak to np. ma miejsce we Francji. Encyklika *„o bezbożnym komunizmie"* stawia tej obłudnej taktyce zdecydowaną tamę.

Bezpośrednia sytuacja rewolucyjna.

Wszystkie wysiłki propagandowe i organizacyjne kierowników komunizmu, wszystkie taktyczne posunięcia mają zawsze na celu w y t w o r z e n i e b e z p o ś r e d n i e j s y t u a c j i r e w o l u c y j n e j. „Program" tak te spawy formułuje:

„Gdy istnieje rewolucyjny nastrój, gdy klasy panujące są zdezorganizowane, gdy masy znajdują się w stanie rewolucyjnego fermentu, gdy masy są gotowe do wystąpień i ofiar — przed partią... staje zadanie prowadzenia ich do bezpośredniego ataku na państwo... To osiąga się drogą propagandy wciąż zaostrzających się haseł przejściowych (hasło sowietów, robotniczej kontroli nad produkcją, hasło chłopskich komitetów dla zabrania ziemi dworskiej, hasło rozbrojenia burżuazji i uzbrojenia proletariatu itd.) i organizacją *masowych wystąpień,* którym winny być podporządkowane wszystkie odgałęzienia partyjnej agitacji i propagandy, również i parlamentarnej. Do tych masowych wystąpień zalicza się: strajki, łączenie strajków z demonstracjami, wreszcie strajk generalny łącznie z zbrojnym powstaniem (buntem) przeciwko państwowej władzy... Ostatnia *najwyższa forma walki* opiera się na prawach sztuki wojskowej, wymaga planu wojennego, ofensywnego charakteru operacyj bojowych, bezwzględnej wierności i bohaterstwa ze strony proletariatu. Takie wystąpienia obowiązkowo uwarunkowane są organizacją szerokich mas w bojowych zgrupowaniach, których forma obejmuje i wprowadza w ruch możliwie największą ilość pracujących (sowiety robotniczych i chłopskich delegatów, żołnierskie so-

wiety tj. rady itp.), oraz wzmocnioną rewolucyjną robotę w armii i flocie". (str. 161 - 162).

Mamy więc tu odsłonięty cały plan użycia mas ludowych, zupełnie nie orientujących się, ku czemu pchają je agitatorowie komunistyczni — do wojny domowej, do pójścia przeciwko własnemu państwu, a w zaborczym interesie obcego państwa.

Terror.

Komunistyczna *doktryna terroru* pozostaje niezmieniona, mimo zmiany osób w Kominternie i rządzie sowieckim. Jej istotę oświetlają następujące cytaty:

...„Kto nie uznaje terroru — pisze **Trocki** w swej książce **Terrorizm i komunizm** (str. 26) — t. j. sposobów zdławienia i zastraszenia kontrrewolucji, ten musi się wyrzec politycznego panowania klasy robotniczej i jej rewolucyjnej dyktatury".

...„Rewolucja wymaga od klasy rewolucyjnej osiągnięcia celu wszystkimi środkami, którymi ona rozporządza: jeżeli trzeba — zbrojnym powstaniem, jeżeli trzeba — terrorem. Zastraszenie jest potężnym środkiem polityki i międzynarodowej i wewnętrznej... Rewolucja zabija jednostki, zastrasza zaś tysiące.."

...„Dyktatura partii komunistycznej utrzymuje się przez uciekanie się do wszelkiego rodzaju przemocy" (str. 71).

...„My reprezentujemy zorganizowany terror... My nie znamy łaski". (**Dzierżyński**).

...„90% ludu rosyjskiego może zginąć, byleby do chwili rewolucji światowej pozostało 10%". (**Lenin**).

...„Terror jest podstawą władzy sowieckiej". (**Biełoborodow**, współpracownik Dzierżyńskiego).

...„Wszyscy jesteśmy czekistami..." (**Stalin**).

Na komunistycznej doktrynie terroru i jej okrutnym przeprowadzaniu oparta jest cała władza komunistyczna w Rosji. Z chwilą, gdy nacisk mas ludowych w Rosji, doprowadzonych do rozpaczy, stanie się silniejszym od dokonywanego nad nimi terroru, załamie się dyktatura komunistycznego spisku.

*
*   *

Ogłoszone przez nas dokumenty odsłaniają *drogi*, którymi Komintern i rząd sowiecki mają nadzieję doprowadzić do rewolucji m. in. i w Polsce. Gra prowadzona jest otwarcie, nie może być żadnych wątpliwości co do zamiarów czerwonej Moskwy. Niechże rząd polski i społeczeństwo polskie wyciągną z tych dokumentów niezbędne wnioski praktyczne.

Wpływy Kominternu wśród nauczycieli.

Materiały, oświetlające cele i taktykę komunistów w Z. N. P.

W dniu 3.10.1937 r. ukazało się w prasie codziennej oświadczenie Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych, w którym wyjaśniono, że przyczyny zawieszenia w urzędowaniu b. zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego (Z.N.P.) były m. in. następujące:

...„tolerowanie i popieranie od dłuższego czasu: a) idei i tendencji wyraźnie komunistycznych, lub z komunizmem graniczących, b) pacyfizmu wśród nauczycieli i w szkolnej pracy wychowawczej, sprzecznego z założeniami interesów państwa...“

Jest rzeczą niewątpliwą, że przeważająca większość członków Z. N. P. nie solidaryzuje się z żadną komunistyczną lub prokomunistyczną działalnością na terenie nauczycielskim i szkolnym. Ale jest również rzeczą już oczywistą, że w Z. N. P. istnieje grupa komunistycznych i prokomunistycznych działaczy, którzy usiłowali i będą jeszcze usiłowali Z. N. P. wciągnąć na drogę dogodną czerwonej Moskwie, a całkowicie sprzeczną zarówno z interesem Rzeczypospolitej, jak i z interesem nauczycielstwa polskiego i polskiej młodzieży szkolnej.

Jakie są cele tej komunistycznej grupy? Jakie metody działania? Są to pytania, których oświetlenie i znalezienie udokumentowanej na nie odpowiedzi, ułatwi zdemaskowanie tej grupy wobec ogółu nauczycielstwa polskiego, a co za tym idzie — uniemożliwienie jej szkodliwej działalności.

Będziemy więc starali się na te pytania dać konkretne i wyczerpujące odpowiedzi, poparte obfitym materiałem dowodowym.

Bolszewizowanie inteligencji.

W pierwszych latach istnienia bolszewizmu, Lenin i jego najbliżsi współpracownicy tak byli upojeni zwycięstwem rewolucji bolszewickiej i rozpowszechnieniem idei komunistycznych wśród szerokich mas ludu miejskiego i wiejskiego w Rosji, że w akcji wywrotowej na terenie innych państw główną uwagę zwrócili na rewolucjonizowanie najszerszych mas t. zw. proletariatu. Okazało się jednak, że mimo wielkich wysiłków propagandowych, finansowych i organizacyjnych, agenci komunistyczni nie zdołali mas ludowych własnymi siłami opanować i rzucić na warstwę przodującą w narodach (t.j. na inteligencję) i na grupę rządzącą. Wtedy kierownicy Kominternu (t. j. Komunistycznej Międzynarodówki rezydującej w Moskwie) zorientowali się, że dotychczasowa metoda nie prowadziła do celu, gdyż: a) nie dostarczała miejscowych sił inteligenckich, niezbędnych do opanowania mas, b) nie dotykając warstwy przodującej

w narodach (warstwy inteligencji) nie rozkładała jej, a warstwa ta znajdowała dość siły w sobie, aby działalności agentów komunistycznych stawiać skuteczną tamę na terenie mas ludowych.

Komitet Wykonawczy Kominternu postanowił tedy położyć silny nacisk na rozwój propagandy komunistycznej: a) wśród warstwy inteligenckiej w ogóle, b) w środowiskach uniwersyteckich, t. j. w kołach profesorskich i studenckich, c) wśród nauczycieli szkół średnich i powszechnych.

W akcji tej Komintern ma dwa zasadnicze cele:

Pierwszy, to wytworzenie w ogniskach życia umysłowego narodów cywilizowanych: a) prądów komunistyczno-bolszewickich, b) atmosfery pozbawionej woli zdecydowanego oporu przeciwko tym prądom (czyli takiej atmosfery, jaka istniała wśród szerokich kół inteligencji rosyjskiej bezpośrednio przed wojną lub w czasie wojny i rewolucji; jaka istniała ostatnio przed rewolucją i w początkach rewolucji w Hiszpanii; jaka istnieje obecnie we Francji).

Drugi, to oddziaływanie na młode pokolenia za pośrednictwem kół nauczycielskich.

Celom tym służą specjalne „międzynarodówki" i organizacje, wszystkie w rzeczywistości zależne od Kominternu, choć nazewnątrz starają się, ze względów taktycznych, uchodzić za organizacje niezależne. Wymienimy główniejsze z nich:

1) **W. O. K. S** (Wsiesojuznoje Obszczestwo dla Kulturnoj Swiazi s Zapadom) czyli „towarzystwo dla utrzymywania stosunków kulturalnych z zagranicą".

2) **Międzynarodówka Pracowników Oświatowych,** która szczególnie interesuje się terenem nauczycielskim.

3) **M. O. P. R.,** czyli Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom (Mieżdunarodnoje Obszczestwo Pomoszczi Borcam Rewolucji).

4) Międzynarodówka **towarzystw przyjaciół Rosji Sowieckiej.**

5) Międzynarodowa konferencja **rewolucyjnych pisarzy proletariackich.**

6) **Międzynarodówka wolnomyślicieli,** tj. bezbożników. (Patrz Biuletyn P. O. K. nr 4 (39), 1937 r.).

7) **Międzynarodowa federacja ido i robotnicza federacja esperantystów.**

8) **Wszechświatowe Zrzeszenie Pokoju** (R. U. P. — Rassemblement Universel pour la Paix). Patrz Biuletyn P. O. K. nr. 5, 6 i 7 b. r.

9) **Ligi antyfaszystowskie** i antyimperialistyczne, oraz Ligi antykolonialne.

10) Rozmaite **sowieckie organizacje,** mające rozkaz nawiązywania kontaktu z zagranicą w celach wyżej przedstawionych. A więc: a) Biuro Międzynarodowe łączności „Medsantrud" (Sowiecki syndykat pracowników użyteczności publicznej), b) „Rabis", syndykat sowieckich pracowników sztuki, c) „Sowkino" w Moskwie i ekspozytury, d) „Inturist" działający z W. O. K. S-em, patrz Biuletyn P. O. K. nr 6 (41) b. r., e) zrzeszenia naukowe, oświatowe, sportowe i t. p.

11) Rozmaite **ligi międzynarodowe i komitety,** tworzone w razie potrzeby, jak: a) Liga obrony praw człowieka i obywatela, organizacja zresztą dawno istniejąca, lecz obecnie skomunizowana, b) komitety „Hands of China", c) komitety „Hands of Russia", d) Comité pour la Syrie, e) Comité pour le Maroc etc. etc.

Wyliczenie tych organizacyj podaliśmy tylko dla zorientowania czytelnika, jak rozległy jest front ataku Kominternu na warstwę inteligencką. Szczegóły, oświetlające ten front, ogłosiliśmy już w 1928 r. w „Walce z bolszewizmem“ w nr 9 (16) w artykule: „Drogi bolszewizowania inteligencji“, i w następnych rocznikach tego czasopisma, a w Biuletynie P. O. K. ogłosimy niebawem najnowsze materiały w tej sprawie.

Teren nauczycielski.

Od początku istnienia szkolnictwa profesorowie i nauczyciele łączyli się w stowarzyszenia, których zadaniem była obrona interesów zawodowych lub też studia nad zagadnieniami pedagogiki. Na ogół związki te unikały mieszania się do polityki.

Czasy obecne, wielka wojna i bolszewizm, dużo zmieniły w tej dziedzinie i można dziś rozróżnić trzy charakterystyczne dążenia:

1) Nauczyciele (urzędnicy państwowi) łączą się w syndykaty, czyli związki zawodowe, co dawniej było zakazane. Ich dążenie do zwalczania władzy rządzącej ma charakter wybitnie rewolucyjny.

2) Związki łączą się w *międzynarodówki* o różnych dążeniach.

3) Te międzynarodówki, a głównie bolszewicka I. T. E., nie ograniczają się do terenu zawodowego, lecz jawnie przyznają się do pracy politycznej.

Obecnie istnieje *pięć* wielkich organizacyj międzynarodowych, działających na terenie nauczycielstwa. Wymieniamy je poniżej, przy czym pierwsza z nich (I. T. E.) jest organizacją komunistyczną, kierowaną przez Komintern, a pozostałe nie poddały się jeszcze Kominternowi i scharakteryzujemy je osobno w dalszym ciągu niniejszego szkicu:

1) *Międzynarodówka Pracowników Oświatowych I. T. E.* (Paryż)— „L'Internationale des Travailleurs de l'Enseignement, I. T. E.“ (Paris).

2) *Sekretariat Zawodowy Oświecenia Publicznego* (Bruksela) — „Les Secrétariat Professionel International de l'Enseignement“ (Bruxelles).

3) *Federacja międzynarodowa Związków Nauczycielskich F. I. A. I.* (Londyn, Paryż) — „La Fédération Internationale des Associations d'Instituteurs F. I. A. I.“ (Londres, Paris).

4) *Federacja Światowa Związków Nauczycieli (San Francisco)* — „The World Federation of Educatorial Associations“ (San Francisco).

5) *Federacja Międzynarodowa Nauczycieli Szkół Średnich* (Belgia) — „La Fédération Internationale des Professeurs de l'Enseignement secondaire officiel“ (Belgique).

Specjalną uwagę zwrócimy na Międzynarodówkę Pracowników Oświatowych.

I. MIĘDZYNARODÓWKA PRACOWNIKÓW OŚWIATOWYCH (I. T. E.).

(L'Internationale des Travailleurs de l'Enseignement).

a) I. T. E. jest agenturą Kominternu.

I. T. E. jest jedną z licznych organizacji pomocniczych *Kominternu*, których zadaniem jest przygotowanie rewolucji światowej. Broni się ona coprawda oficjalnie przed jawnym mentorstwem Kominternu, lecz ta obrona jest słaba i nosi charakter tylko taktyczny, nazewnątrz, gdyż sekcje narodowościowe I. T. E. są jawnie komunizujące lub idą z „frontem ludowym". Sekcja francuska I. T. E. (Féderation Unitaire des Syndicats de l'Enseignement) jest afiliowana przy C. G. T. U., która sama jest francuską sekcją Międzynarodówki Czerwonych Związków Zawodowych (*Profinternu)*, i te trzy organizacje mają *wspólną siedzibę* w Paryżu. [1]).

I. T. E. jest uważana za organizację komunistyczną zależną od Moskwy do tego stopnia, że w Belgii, jej sekcji „Centrali nauczycielstwa" (Centrale de l'Enseignement) nakazała II-ga Międzynarodówka socjalistyczna opuszczenie partii robotniczej belgijskiej P. O. B., lub też zaprzestanie solidaryzowania się z I. T. E.

Zaraz na początku założenia w Brukseli w 1924 r., I. T. E. opanowana została przez przewagę bolszewicką, gdyż na kongresie parę tysięcy jej członków złączyło się z masą 520.000 członków Syndykatu sowieckich pracowników oświatowych. Tym samym, jej sekretarz generalny *Vernochet,* stawał się posłusznym wykonawcą rozkazów *Kominternu* i odrazu ogłosił, że: *„sekcja francuska I. T. E. nie wstydzi się — przeciwnie, szczyci się — należeniem do C. G. T. U. (komunistycznego) i dumna jest z przyłączenia się do Międzynarodówki Czerwonych Związków Zawodowych (Profinternu)".*

I. T. E. nie może więc mówić o autonomii, a jej działalność jest zawsze podporządkowana rozkazom Kominternu (via Profintern, lub bezpośrednio).

Rozpatrując zbiór *biuletynów*, wydawanych przez I. T. E. w kilku językach, i rezolucje rozlicznych jej *kongresów*, widzi się jasno, że I. T. E. zwalczała Ligę Narodów, dopóki Sowiety jej nie opanowały; że popierała, a nawet należała do innych wielkich pomocniczych organizacji Kominternu, jak: *„Kongres komunistyczny anty-kolonialny w Bruksełli 1932"* i *„Liga przeciw wojnie i faszyzmowi"*, etc. Wyprzedziła wskazówki *„front populaire"* (frontu ludowego) i prowadziła ostrą kampanię za przyłączeniem się do innych Międzynarodówek komunistycznych.

---

[1]) Por. **Agentury Profinternu w Polsce,** w Biuletynie P. O. K., zeszyt 3 (38) 1937 r. Podkreślenia w cytowanych wyjątkach — nasze. Red.

Ktoby wątpił o bolszewickich tendencjach I. T. E., niech zajrzy do biuletynów, w których znajdują się entuzjastyczne pochwały Sowietów, jak np. następująca odezwa:

„Nauczyciele wszystkich krajów, pracownicy oświaty i nauki wszystkich ras i zabarwień, usłuchajcie naszego apelu!

„Nastawcie ucho ku wielkiemu zwiastowaniu, płynącemu z kraju, który odrzucił jarzmo ucisku klas i zerwał z wiekami niewolnictwa i ciemnoty mas!

„Stawiajcie opór zakusom imperialistycznym przeciwko S. S. S. R. i popierajcie rewolucję chińską i wszelkie ruchy rewolucyjne w koloniach!

„Łączcie się z pionierami oświaty i kultury w S. S. S. R., który jest kolebką nowego człowieczeństwa.

„Nauczyciele świata kapitalistycznego, wstępujcie do szeregów!"

(Apel sekretarza I. T. E. w biuletynie z listopada 1931 r.).

A na 8-mym kongresie I. T. E. rozwieszono na sali zdanie, napisane przez powieściopisarza *Romain Rollanda,* notorycznego agenta komunizmu:

„Jedyny prawdziwy postęp świata jest ściśle związany z losami S. S. S. R.! Obowiązkiem każdego kraju jest bronienie S. S. S. R. przeciw zakusom wszelkich wrogów, jemu zagrażających!"

b) I. T. E. jest organizacją polityczną i rewolucyjną.

I. T. E. nie jest tylko organizacją zawodową, *lecz jest przede wszystkim organizacją polityczną, mającą na celu przygotowanie rewolucji światowej.* Opiera się na *walce klas.*

Statuty tej organizacji jasno tego dowodzą:

„Art. 6. Walka nauczycieli **nie ma być prowadzona tylko w celu zdobycia lepszych warunków ekonomicznych i zawodowych.** Mają oni walczyć w szkole z wpływami kapitalistycznymi, przede wszystkim z gloryfikowaniem szowinistycznym i imperialistycznym wojny, z klerykalizmem w szkole i walczyć o solidarność mas robotniczych".

„Art. 7. I. T. E. ma na celu zgrupowanie w swojem łonie organizacji pracowników oświatowych poszczególnych krajów — **na podstawie walki klas".**

„Art. 9. I. T. E. powinna opracowywać **dyrektywy taktyczne walki** i walczyć — **w łączności z wszystkimi organizacjami proletariackimi** — z międzynarodowym imperializmem i faszyzmem".

Statuty przewidują trzy warunki przyjęcia nowego członka. Powinien on uznać i kierować się następującymi zasadami:

a) **walka klas dla wyzwolenia klasy robotniczej;**

b) **walka z imperializmem i groźbą wojny, również z faszyzmem;**

c) **uznanie i poddanie się dyscyplinie międzynarodowej.**

Wiadomo, że tylko Komintern kieruje tą „dyscypliną międzynarodową" komunistyczną. Dowodów na to nie brak, między innymi:

„Na kongresie w Bruxelli — oświadczył referent bolszewik **Apletin** — delegacja sowiecka wysunęła zagadnienie: **jedności ruchu zawodowego nauczycieli i wychowania dzieci w duchu walki klasowej.** Aczkolwiek podówczas niektóre sekcje I. T. E. były przeciwne tym wnioskom, obecnie jednak już wszystkie sek-

cje przyjęły punkt widzenia Komitetu Centralnego sowieckiego syndykatu pracowników oświatowych".

Reprezentantem I. T. E. na kongresie był p. *Vernochet*, który w swym przemówieniu zaznaczył:

„Przed dwoma laty I. T. E. była dumna z przyłączenia się sekcji sowieckiej. Obecnie — z kolei — wy możecie być dumni z należenia do I. T. E. w Paryżu. Dwa lata temu lekceważono nas, uważając za quantité négligeable. Dziś rządy zaczynają się nas poważnie obawiać".

„Fakt, że nasza międzynarodówka (I. T. E.) szerzy zasadę walki klas, przeraża burżuazję — i nasi delegaci nie są dopuszczani na narodowe kongresy nauczycieli. Tak było np. w Anglii. Delegowaliśmy na narodowy brytyjski kongres członka partii socjal-demokratycznej, popierającego I. T. E., lecz mimo to nie został on wpuszczony do Wielkiej Brytanii, gdyż reprezentował I. T. E.".

A dalej p. Vernochet mówił: „Pewnego dnia jeden z rosyjskich towarzyszy oświadczył mi — wręczając bilet członkowski — że nasza Międzynarodówka ma na celu wywołanie rewolucji, a w każdym razie jej przygotowanie. Ja mogę dziś oświadczyć, że w okresie ostatnich dwóch lat I. T. E. znacznie zbliżyła się do wypełnienia tego zadania".

(Ustępy cytowane z **Izwiestij**, Moskwa 18 marca 1927).

Od tego czasu podporządkowanie ideologiczne i organizacyjne I. T. E. czerwonej Moskwie (Kominternowi) poszło jeszcze dalej, o czym przekonamy się w dalszym ciągu.

c) I. T. E. zwalcza religię i popiera bezbożnictwo.

Biuletyny I. T. E. obficie nas pouczają o stanowisku tej organizacji w sprawach religii. Cytujemy dosłownie:

„W francuskiej szkole laicyzowanej, nauczyciel nie ma prawa nazywać „kłamstwem" mówienie nieprawdy w kwestii religijnej... pod pozorem neutralności między wiedzą, a „głupotą bestialską"; a wskutek tego dziecko opuszcza milczącego nauczyciela i idzie słuchać bzdurstw głoszonych przez księdza, najgorszych wymysłów i przesądów, które mogą je pozyskać".

„Nauczyciele zgrupowani w I. T. E. **połączą się ściśle z wolnomyślicielami proletariackimi".**

„Walka z religią jest największej wagi, bo religia łagodzi niezadowolenie mas i odciąga je od walki klas". (I. T. E. październik, 1928 r.).

Ujawniają się tu podstawowe wskazania komunizmu i leninizmu.

Na VIII-ym Kongresie I. T. E. (7 sierpnia 1935) oświadczono:

„Widzimy autentycznych uczonych burżuazyjnych, próbujących wprowadzić napowrót za wszelką cenę pierwiastek mistyki w nauczaniu. Chcą wprowadzić wpływ wolnej woli, Opatrzności, Boga... wobec tych mistycznych pomysłów musimy się ustosunkować negatywnie". (I. T. E., październik, 1935 r.).

d) Słowo „pokój" służy I. T. E. za pretekst do propagowania rewolucji.

Oto nawoływania I. T. E. w październiku 1927 r.:

„Precz kłamstwa intelektualistów burżuazyjnych! Ich urojona praca nad utrzymaniem pokoju jest tylko sabotażem pokoju. W dzisiejszym kapitalistycznym świecie nię może być mowy o pokoju!

„Wojna wypowiedziana wojnie" — oznacza przede wszystkim — „wojnę wypowiedzianą kapitalizmowi".

„Wzmocnijcie wasze organizacje syndykalistyczne hasłem walki klasowej".

„**Rewolucja socjalna, albo wojna.** Zapewne, że wojna nie wybuchnie jeszcze jutro, ale w tej chwili oczekiwania nie wolno nam uronić ani jednego dnia, gdy już znamy wielkość koniecznego wysiłku!" (I. T. E. listopad 1928 r.).

Jeśli porównamy ten wyjątek z biuletynu I. T. E. z hasłami głoszonymi przez komunistyczną międzynarodową organizację R. U. P. (Rassemblement Universel pour la Paix), oraz z uchwałą VI Kongresu Kominternu z 1928 r., że:

„jedyną prawidłową metodą walki z wojną jest przekształcenie jej w wojnę domową",

to *identyczność* zasadniczych założeń jest niewątpliwa.

e) Organizacja I. T. E.

Komitet Wykonawczy I. T. E. mianowany jest przez kongres I. T. E. Początkowo składał się z ośmiu członków, powiększony w 1925 r. — „na wniosek delegacji rosyjskiej", do 11 członków, których nazwiska, wzgl. pseudonimy są znane: *Vernochet* (Francja), *Boutroux* (Francja), *van de Moortel* (Belgia), *Jansen* (Belgia), *Gusenberg* (Niemcy), *Korostelew* (S. S. S. R.), *Apletin* (S. S. S. R.), *Misernitzki* (S. S. S. R.), *Andreotti* (Italia), *Clément* (Luksemburg).

Zauważyć należy, że S. S. S. R. w spisie tym jest jedynym krajem, który *ma 3-ch członków w Komitecie Wykonawczym.*

Sprawami bieżącymi kieruje sekretarz generalny, którym został wybrany *Vernochet.*

Od tego czasu zaprowadzono niektóre zmiany:

W r. 1935 Komitet składał się z: **Berthet, Fournial i X...** (Francja), **L..., S...,** i **U...** (Hiszpania), **Litwin, Kołotiłow, Kaliskan,** (SSSR), **Giles, Toettcher** (Anglia), **Adolf** (Niemcy), **Górski** (Polska), **Stojkoff** (Bułgaria), **Constantinesco-Jasi** (Rumunia), **Rex-Dawid** (Stany Zjedn.), **Arrayo de la Parra** (Ameryka łacińska) i dwóch członków nie będących delegatami: **G. Cogniot i dr. Wallon.**

Obecnie sekretarzem generalnym jest *Cogniot,* poseł komunistyczny do parlamentu francuskiego.

I. T. E. składa się z sekcyj w szeregu krajów, które to sekcje są ściśle związane z Międzynarodówką. Według obecnej komunistycznej metody, noszą one *nazwy neutralne* i nieraz te nazwy zmieniają, by w błąd wprowadzić opinię publiczną.

G ł ó w n e s t o w a r z y s z e n i a a f i l i o w a n e:

Francja: Federacja Zjednoczonych Syndykatów Nauczania, (Fédération Unitaire des Syndicats de l'Enseignement).

Anglia: Liga wychowawców (dawniej Liga pracowników nauczających), (Educational Workers League. Dawniej: Teachers Labour League).

Hiszpania: Federacja hiszpańskich pracowników oświatowych. (Féderation espagnole des Travailleurs de l'Enseignement F. E. T. E., Dawniej: Association general de Maestros).

Belgia: Centrala personelu nauczającego. (Centrale du personnel enseignant).

Luxemburg: Syndykat pracowników oświatowych w Luksemburgu. (Syndicat des Travailleurs de l'Enseignement luxembourgeois).

S. S. S. R.: Federacja Pracowników Oświatowych. (Féderation des Travailleurs de l'Enseignement).

Meksyk: Konfederacja pracowników oświatowych. (Confederation nacional de Trabagadaros de la Ensenanza C. N. T. E.).

Poza tym w krajach, w których prawodawstwo nie zakazuje organizacji komunistycznych, posiada I. T. E. swoje *oficjalne filie.* Zwrócono specjalną uwagę na kolonie, na Daleki Wschód i Amerykę południową tak, że równie dobrze w Chinach, jak w Indiach, w Egipcie lub Chili i Peru, znajdują się czynne oddziały I. T. E.

f) Działalność I. T. E.

Praca I. T. E. polega na *propagowaniu idei rewolucyjnych,* organizowaniu agitacji w różnych krajach i jaknajszerszym pozyskiwaniu nauczycieli, by „utworzyć masy".

Wielkie kongresy międzynarodowe były zwołane:

W sierpniu 1922 r. (przygotowawczy), 1924 (konstytucyjny), 1925 (organizacyjny), potem kolejno 1927, 1929, 1930, 1932, 1935. Hasła, głoszone na tych kongresach, są odbiciem dyrektyw dawanych wówczas przez *Komintern.* Ostatnie są wezwaniem do jedności, do tworzenia *„frontu ludowego"*, wszystko okraszone frazeologią rewolucyjną i przepełnione entuzjastycznymi pochwałami dla SSSR.

„Były to (pisze „Echo de Paris" o kongresie I. T. E. z sierpnia 1935) prawdziwe saturnalia rewolucyjne; delegaci przeróżnych krajów przybyli, by z niesłychanym cynizmem przechwalać się tym co czynią, by zwalczać rządy, (pod którymi służą), które ich opłacają, dla ustanowienia wszędzie „dyktatury proletariatu".... Pewien nauczyciel przedstawił konieczność tworzenia w każdej gminie ligi rodziców i uczni dla podtrzymywania nauczycieli „antyfaszystowskich" i walki przeciw ofensywie anty-laickiej niektórych rządów". (**Echo de Paris**, 15 sierpnia 1935 r.).

Poszczególne sekcje zwołały ponadto w swoich krajach szereg zjazdów i kongresów.

Wspomnieliśmy już, że I. T. E. *wydaje biuletyn miesięczny w kilku językach* .

Wydaje również *„biuletyn prasowy"* i miesięcznik zatytułowany *Pedagogia sowiecka* (Pédagogie soviétique).

Organizuje też kursy i konferencje pod nazwą *„Międzynarodowe szkoły przodowników oświaty"* (Ecoles Internationales des Militants de

l'Enseignement). Ostatni „kurs“ (4-ty z rzędu) miał miejsce w grudniu 1936 r. pod przewodnictwem wójta gminy Gentilly (przedmieście Paryża) radcy gen. departamentu Seine, w obecności *Jerzego Litwina* (SSSR). Mówcami na tych kursach są członkowie zarządu, przedstawiciele rozmaitych sekcji lub leaderzy organizacji sympatyzujących. Tematy są bardzo rozmaite: *„o zastosowaniu teorii Marxa do poszukiwań naukowych“, — „idealizm i materializm“, — o „demokracji sowieckiej“* i t. d.

Wreszcie I. T. E. wydaje rozmaite dzieła i miesięczniki jak: *„SSSR w budowie“* (L'U.S.S.R. en construction), *„Wiadomości Sowieckie“* (Les nouvelles soviétique) etc.

g) Rezultaty osiągnięte przez I. T. E.

Cytujemy z Biuletynu I. T. E.:

„Personel nauczający doszedł do przekonania o konieczności *strajków.* Zanotowano w okresie sprawozdawczym:

„Strajk grona nauczycielskiego w **Chinach...** w 1932 i strajki w seminariach nauczycielskich.

„Wielki strajk ogólny nauczycieli w **Chinach** w 1932 r.

„Strajk nauczycieli w **Havanna** i **Pinar del Rio** (Kuba 1932 r.).

„Strajk nauczycieli przeciw obniżeniu płacy w **Salonikach.**

„Ruch strajkowy w **Irlandii.**

„Strajk z okupacją szkół w **Warszawie** jako protest przeciw wykluczeniom 1934 r.

„Przede wszystkim wielki strajk anty-faszystowski nauczycielstwa we **Francji** 12 lutego 1934 r.

„W październiku 1934 członkowie Federacji **hiszpańskiej** odegrali dużą rolę w ruchu proletariackim.

„Wspaniała karta czynu została zapisana w historii ruchu syndykalistycznego nauczycielstwa w czasie wielkiego strajku na **Kubie,** strajku antyfaszystowskiego (luty — marzec 1935 r.).

„Wola walczenia o ideę wyraziła się w licznych *manifestacjach ulicznych,* organizowanych w obronie interesów nauczycielstwa i szkoły, w marszu na siedziby administracji szkolnej, lub na zebrania wyborcze. Wymienić tu należy:

„Manifestację uliczną seminarium nauczycielskiego w **Londynie** w lutym 1933 r.

„Manifestację bezrobotnych pod gmachem Ministerstwa Oświaty.

„Manifestację 4.000 nauczycieli w **Londynie** 27 listopada 1933, którzy mimo oporu policji wytrwali 3 godziny przed gmachem administracji.

„Manifestacje nauczycieli i profesorów paryskich przed ratuszem w r. 1934 na placu Opery 14 grudnia 1933 r. i 9 lipca 1935 r (**Paryż**).

„Manifestacje nauczycieli hiszpańskich przed ratuszem w **Madrycie** i przed Ministerium, dla otrzymania zapłaty za kursy dla dorosłych, 4 kwietnia 1934 r.

„Manifestacje nauczycielstwa rumuńskiego w **Krojowej.**

„Metodę mówców ulicznych, improwizowaną często w **Bułgarii** etc“.

(Wyciąg z Biuletynu I. T. E., lipiec 1935 r.).

Ten sam *biuletyn* informuje nas jeszcze, że:

„chęć do walki wyraża się w rosnącym dążeniu nauczycielstwa do przejścia z formy organizacji sympatyzującej do właściwego syndykatu, a wskaźnikiem tego dążenia jest rosnące zainteresowanie nauczycielstwa nowymi ideami i sympatia okazywana szkole i nauczycielstwu w SSSR. Podróże naukowe nauczycieli i profesorów europejskich i amerykańskich do SSSR mnożą się i nie dało się zauważyć najmniejszej nuty krytyki lub zgrzytu w licznych sprawozdaniach, **pełnych uznania i podziwu**, a podanych przez bardzo różne i liczne ugrupowania".

h) I. T. E. i „front ludowy".

Polityka frontu ludowego francuskiego pozwala I. T. E. na poważne wzmocnienie sekcji francuskiej.

Rząd obecny nietylko zaspakaja wszelkie żądania czerwonych nauczycieli, ale „duch frontu ludowego" doprowadził do złączenia we wrześniu 1935 r. organizacji syndykalistyczno-socjalistycznej C. G. T. (Confédération Générale du Travail) z organizacją syndykalistyczną-komunistyczną (C. G. T. U.). Odtąd syndykat nauczycieli (socjalistów) jest w ścisłej współpracy z sekcją komunistycznej I. T. E.

Co do opieki i specjalnych względów, jakimi otacza rząd „frontu ludowego" nauczycieli „czerwonych", najprościej będzie zacytować *biuletyn I. T. E.* z października i listopada 1936 r.:

„Francja frontu ludowego pozwoliła nam trochę zapomnieć o okresie represji, które nauczycielstwo przeżyło".

„Nasi zredukowani są napowrót powołani, wiele niesprawiedliwości naprawiono i dzisiejsza pewność wydaje się oazą szczęśliwości dla wielu starych bojowników nauczycielstwa".

„Nauczyciele wiejscy również nie dadzą sobie odebrać uzyskanych zdobyczy".

„Wszystko to da się zrobić, jesteśmy pewni, to wielkie dzieło frontu ludowego, do utworzenia którego nauczycielstwo francuskie tak się przyczyniło".

„Przeciwko zakusom reakcji faszystowskiej, dla obrony swobody i kultury, front ludowy wszędzie i to coprędzej!!!"

i) Doniosłość i zakres działania I. T. E.

Nie mamy możności określić dokładnie ilości członków I. T. E. W r. 1928 prowodyrzy tej Międzynarodówki szczycili się ilością 450.000 członków - pedagogów wszystkich krajów, lecz pewne jest, że odtąd liczba ta wzrosła bardzo znacznie, dzięki stowarzyszeniom socjalistycznym, *łączącym się z komunistami w imię haseł frontu ludowego.*

Z trwogą myślimy o niezliczonych młodych umysłach, zatruwanych przez zbrodnicze doktryny czerwonych nauczycieli.

Bezwład rządów i świata chrześcijańskiego wogóle, zdaje się uzasadniać okrzyk triumfu pewnego nauczyciela szkoły powszechnej, Francuza, który pisał dziesięć lat temu do redaktora pisma *„La Nation":*

„My jesteśmy panami!... Jeśli dziś jest nas 16.000, to pomnożą nas ci młodzi, którzy teraz siedzą na szkolnej ławie. Co roku 4.000 starych nauczycieli ustępuje młodym, dobrze wyszkolonym. Za cztery lata będzie nas ponad 30.000. Każdy z nas wyszkala conajmniej 10 uczni co roku i przepaja ich najlepszymi naszymi teoriami i zasadami, jest to więc 150.000 nowych wyborców komunistycznych rocznie. Obrachować więc proszę, co to wyniesie za 10 lat!"

„Zrobimy z dziećmi co zechcemy i nie ograniczymy się do szkoły powszechnej, dojdziemy do objęcia wpływów nad wyższymi uczelniami, tymi gniazdami klerykalnej reakcji..."

„Jesteśmy panami i będziemy nimi coraz bardziej. To też dobrzeby było, by opinia publiczna zgodziła się z tym co jest i co będzie, zamiast się burzyć i judzić przeciw nam".

(Cytaty senatora **Gautherot** w książce pod tytułem „Komunizm w szkole"— **„Le communisme a l'école")**.

Te przepowiednie zdają się sprawdzać. Obecnie we Francji ponad 65.000 nauczycieli zrzeszonych idzie pod komendą I. T. E., czyli Kominternu. A ilu — w Polsce?

j) Wnioski.

Po tym szczegółowym zestawieniu materiałów, charakteryzujących działalność i cele Międzynarodówki Pracowników Oświatowych (I. T. E), będącej ekspozyturą Kominternu, *można z całą ścisłością ustalić*, że I.T.E.:

1) propaguje i popiera walkę klas, w celu wywołania rewolucji;

2) organizuje strajki na terenie nauczycielskim;

3) dąży do łączności i współpracy rewolucyjnej z innymi organizacjami klasowymi, w szczególności z komunistycznym „frontem ludowym";

4) dąży do przeciwdziałania każdemu rządowi, nie będącemu rządem „frontu ludowego", lub rządem komunistycznym;

5) oddziaływuje na młodzież szkolną w duchu klasowym, rewolucyjnym i bezbożnym;

6) w całym tym działaniu wywrotowym idzie po linii gloryfikacji bolszewickiej Rosji, służy więc interesom rządu sowieckiego.

Te zasadnicze udowodnione przez nas punkty zestawimy — w dalszym ciągu — z przejawami działalności komunistów, jak i niektórych niezorientowanych w istocie toczącej się walki kół nauczycielskich, na terenie Związku Nauczycielstwa Polskiego.

II. MIĘDZYNARODÓWKI NAUCZYCIELI NIEKOMUNISTÓW.

Na początku szkicu zaznaczyliśmy, że poza I. T. E. istnieją jeszcze 4 międzynarodówki nauczycielskie. Nie mamy zamiaru niemi szczegółowo się zajmować, gdyż ograniczamy się do organizacji czysto komunistycznych.

Musimy jednak stwierdzić, że *Federacja Światowa Związków Nauczycieli* (San Francisco) „The World Federation of Educatorial Associa-

tions W. F. E. A.", grupuje nauczycieli tylko na terenie pedagogicznym zawodowym i zabrania mieszania się do polityki.

Zaś *Federacja Międzynarodowa Związków Nauczycielskich* (Londyn — Paryż) F. I. A. I. czyli „La Fédération International des Associations d'Instituteurs" — ma dążenia socjalistyczne.

Te dwie organizacje pracują w porozumieniu ze sobą i na wspólnym kongresie 12 — 14 sierpień 1935 r. w *Oxfordzie* ustaliły wspólny plan działania na określonych zasadach:

a) W. F. E. A. będzie kładła nacisk na ogólne zagadnienia pedagogiczne;

b) F. I. A. I. zajmie się specjalnie problemami zawodowymi i korporacyjnymi, obchodzącymi nauczycielstwo.

Dotąd oparły się te dwie organizacje wezwaniom I. T. E. do połączenia się z nią.

Oczywiście, to „wyciągnięcie ręki" i wezwanie do „jedności" w pracy ze strony I. T. E., datuje się dopiero od czasu, kiedy *Komintern* rzucił swoim współpracownikom hasło *„jedności"* i *„frontu ludowego"*. Poprzednio I. T. E. rzucała tylko inwektywy na: „te organizacje burżuazyjne, kapitalistyczne i reakcyjne".

Dwie Międzynarodówki w Brukseli:

1) *Sekretariat Zawodowy Oświecenia Publicznego.* (Secrétariat Professionel International de l'Enseignement).

2) *Federacja Międzynarodowa Nauczycieli Szkół Średnich.* (La Fédération internationale des professeurs de l'Enseignement secondaire officiel),

są również zachęcane przez I. T. E. do połączenia się z nią.

Warto zwrócić uwagę na próbę rozsadzenia *kongresu W. F. E. A. w Oxfordzie* systemem sowieckim przez I. T. E. Wprowadziła ona *nielegalnym* sposobem swoich delegatów, którzy *rozdawali zebranym broszurę pełną fałszywych danych o losach nauczycielstwa pod rządami burżuazyjnymi, faszystowskimi i socjalistycznymi...*

Przewodniczący kongresu zaprotestował przeciw korzystaniu z tego zebrania dla uprawiania propagandy.

III. KOMUNIZM W ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO.

Mając dokładne informacje o działalności I. T. E., czyli o wytycznych Kominternu i przejawach działalności agentów komunistycznych na terenie nauczycielstwa w ogóle, na terenie rozmaitych państw, możemy obecnie przyjrzeć się działalności grupy komunistycznej w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zestawimy więc fakty i dokumenty.

a) *Z. N. P. jest opanowany przez grupę polityczną.*

Z. N. P. w swojej działalności przekroczył ramy organizacji czysto zawodowej, dbającej tylko o dobro swoich członków. Stał się organizacją

polityczną i rewolucyjną, pod wpływem grupy ludzi, nastawionych wyraźnie komunistycznie.

Dowody: 1) Z. N. P. finansuje *pismo polityczne* „Dziennik Poranny", skrajnie radykalny, niczym właściwie nie różniący się od fołksfrontowego „Dziennika Popularnego", zamkniętego niedawno przez rząd, 2) Z. N. P. zorganizował *strajk* nauczycieli przeciwko zarządzeniom władz państwowych (przeciwko mianowaniu kuratora p. Musioła), 3) Z. N. P. zorganizował *uliczne manifestacje* przeciwko rządowi, charakteryzując oświadczenie p. Premiera jako „zamach na Z. N. P.", a akcję rządu przedstawia jako akcję „organizacji faszystowskiej", która „pod płaszczykiem legalności zarządzeń władz państwowych" usiłuje zawładnąć Z. N. P. i jego majątkiem, 4) Z. N. P. porozumiewał się z organizacjami politycznymi i klasowymi związkami zawodowymi w sprawie zorganizowania *strajku generalnego* w Polsce, 5) w łonie Z. N. P. został utworzony specjalny *komitet strajkowy*, wydający Biuletyn, w którym nawołuje się nauczycielstwo do oporu wobec zarządzeń kuratora, mianowanego przez władze państwowe, 6) członkowie Z. N. P. *usuwali młodzież* ze szkół w czasie strajku, uniemożliwiając naukę w szkołach.

Dokumenty, jakimi rozporządzamy, potwierdzające powyższe twierdzenia: 1) wydawnictwa Z. N. P. i uchwały zjazdów, 2) wyroki sądowe z procesów z członkami Z. N. P., 3) wyrok Sądu Okręgowego w sprawie „Płomyka", 4) biuletyny Komitetu Strajkowego w Warszawie, 5) prasę sowiecką, omawiającą zajścia w Z. N. P., 6) wydawnictwa komunistyczne.

Z Biuletynu nr. 2 z dnia 3. X 1937 r. podajemy dosłowną cytatę:

„W ciągu dnia 2 października b. r. odbyła się **wielka manifestacja nauczycielska przeciw zamachowi na Z. N. P.** O godz. 16-ej zaczęli napływać nauczyciele warszawscy, członkowie Z. N. P. przed gmach związkowy. Do godz. 5-ej zebrała się masa licząca **około pół tysiąca nauczycieli — członków Z. N. P.** Zebranych poinformowano o akcji strajkowej robotników i pracowników naszej organizacji. Ujawniono fakty, **które jaskrawo świadczą o tym, że Z. N. P. stał się terenem, od którego organizacje polityczne rozpoczęły atak rozbijający i niszczący demokratyczne organizacje zawodowe w Polsce. Fakt ten nie ulega wątpliwości i jest zgodny z ogólnymi wytycznymi czynników reakcyjnych, dążących do zdławienia ruchu zawodowego, pracowniczego i robotniczego. Jest jednocześnie akcją dążącą do podporządkowania faszyzmowi 52-tysięcznej gromady nauczycielskiej, którą zmusić chce do wysługiwania się O. Z. N., Związkowi Młodej Polski i pogrzebania — Demokracji Polskiej".**

Przytoczony ustęp warto zestawić z odezwą K. P. P. i z głosami prasy sowieckiej, z której niżej dajemy obszerne wyciągi.

Dla ścisłości, musimy jeszcze raz zaznaczyć, że nie oskarżamy ogółu nauczycielstwa zrzeszonego w Z. N. P., ani nie domagamy się rozwiązania Z. N. P., lecz występujemy przeciwko grupie politycznej, która Z. N. P. opanowała i pcha go w kierunku komunistycznym, dla Polski szkodliwym.

b) *Z. N. P. zwalcza religię.*

W dniu 23 czerwca 1934 r. zjazd delegatów Z. N. P. powziął następującą uchwałę („Głos Nauczycielski", str. 16 — 17):

„Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego wyraża opinię o potrzebie zjednoczenia związków młodzieży wiejskiej o pokrewnej ideologii, co przyczyni się do ekonomii środków pieniężnych i pracy działaczy społecznych na wsi, oraz **pozwoli stworzyć jednolity front młodzieży wiejskiej, będącej w stanie skutecznie przeciwstawić się wstecznym wpływom na młodzież wiejską organizacji klerykalnych"...**

W oficjalnym organie Z. N. P. p. t. „Przodownik Pracy Społecznej" nr. 1/35 w artykule, omawiającym „Zadania Związku Nauczycielstwa Polskiego w dziedzinie pracy oświatowej w dobie obecnej", czytamy na str. 4 — 5, że Z. N. P. powinien:

...„przygotować jednostkę do współdziałania z państwem **w walce z klerem,** który, sięgając po władzę polityczną — dąży do podporządkowania kultury i oświaty własnym celom, sprzecznym z interesami naszego państwa"...

Z. N. P. perfidnie stara się przedstawić swoją akcję antyreligijną, jako działanie prowadzone łącznie z państwem (rządem) i rzekomo w interesie Polski!

Władze naczelne Z. N. P. domagają się zerwania konkordatu, głosząc zasadę rozdziału Kościoła od państwa. Walkę zaś z religią, wobec silnych uczuć religijnych w narodzie polskim, przedstawiają jako walkę tylko z duchowieństwem [1]).

c) *Z. N. P. uprawia propagandę na rzecz S. S. S. R.*

Sprawa ta została należycie oświetlona w związku z konfiskatą probolszewickiego numeru czasopisma „Płomyk" (nr. 25/36), przeznaczonego dla dziatwy szkolnej, wydawanego przez Z. N. P.

Sąd Okręgowy orzekł w swoim wyroku (I. K. C. nr. 349 z dn. 16. XII 1936 r.):

...„że uprawia ono (czasopismo „Płomyk" nr 25/36) **propagandę na rzecz Sowietów** z zamiarem wytworzenia w umyśle czytelnika bezwarunkowo przychylnego ustosunkowania do Z. S. R. R. i panującego w nim układu społeczno-politycznego".

Na rozprawie apelacyjnej, która zakończyła się zatwierdzeniem wyroku Sądu Okręgowego, ujawniono (I. K. C. nr. 37 z dn. 6. II 1937 r.), że:

„pismo sowieckie „Głos Radziecki", omawiając proces z „Płomykiem", napadło na **„faszystowskie metody dławienia świetlanej prawdy o Sowietach,** do której tęsknią polskie dzieci", że „prawda nie da się ukryć i już nie długo będzie ją można w Polsce tłumić".

---

[1]) Pouczającym dokumentem jest książka Zajchowskiej, podpisana Barycka, p. t. „Stosunek kleru do państwa i oświaty", która zieje nienawiścią do religii i duchowieństwa katolickiego.

Bolszewicy więc wzięli w obronę swoich ideowych sprzymierzeńców w Polsce.

d) *Silne wpływy żydowskie w Z. N. P.*

Prasa codzienna ogłosiła listę żydów i osób żydowskiego pochodzenia, zasiadających w kierownictwie poszczególnymi agendami Z. N. P. Listę tę podajemy za „A. B. C." z dnia 18.XI.1937 r. nr. 366 i za „Gońcem Warszawskim" z dnia 18.XI.1937 r. nr. 320:

Prezes sekcji szkolnictwa średniego: Mandelbaum Drzewiecki-Drzewieski.

Instytut Pedagogiczny: Wachtel (sekretarz), Bardach, Hertz, Radmański (wykładowcy) i Hałasiński, Odrzywolski (kier. sekc. pedagog.), (żonaty z żydówką).

Universitas Radivira: Blaton, Lindenbaum, Hischfeld, Geldscheder.

Polskie Archiwum Psychologii: Muttermilchowa, Wachtel, Markinówna, Sterling, Blaustein, Meyer-Sinlorgowa, Langholc, Baumgarten, Jampoler, Bigeleisen, Bornstein, Salomonówna, Wagmanowa, Grosglikerowa, Szeiblet, Tenenbaum, Frydlandówna.

Ruch Pedagogiczny: Blaustein, Odrzywolski, Ichheiser, Wachtel, Friedlander, Narbach, Truchlin, Kadler, Brossówna, Langholz, Wajsmanowa, Bergman, Jampoler, Bartgenówna, Rubakin, Taubenszlag, Oestrich, Nussbaum.

Teatr w szkole: Szpet, Hertz, Odrzywolski, Sibercwejgowa, Landauowa, Satz, Salani, Szfesówna, Tuwim, Wittlin, Kitz.

Praca Szkolna: Langholz, Menzlowa, Litwin, Berger, Blausteinowa, Brossowa, Cweigenhaft, Kleinerman, Milerówna, Oderfeldówna, Oderfeldowa, Librachowa, Feinstein, Egiersdorf, Friedmanówna, Heht, Kerschenstiner, Baumgarten, Halberstandt, Schreiber, Lichtenstein, Szteffer, Neapolitański, Odrzywolski, Birnbaum, Rubinsteinówna.

Pedagogium: Wilfstahl, Zimmerman, Langholz, Bergmanówna, Friedländer, Zemdt, Elzenberg, Müller.

Wychowanie Fizyczne w Szkole: Rosenberg, Kutznerówna.

Rysunek i zajęcia praktyczne: Knotloch, Gottman.

Śpiew w szkole: Mayzner, Weithorn, Elsnerówna, Reiss.

Gimnazjum: Mandelbaum, Blaustein, Merenholcówna, Truchim, Friedländer, Hirschberg.

Przewodnik Pracy Społecznej: Langrod, Ryngmanowa, Bardach, Rosenberg.

Przedszkole: Ryta Grüss, Katzówna, Millerówna, Graff, Hesslówna, Truchim.

Szkoła zawodowa dokształcająca: Bardach, Biegeleisen, Ehrlich, Szarc, Lazarfeld.

Praca w klasach łączonych: Eigendorff, Müllerówna, Narbach, Isula, Emdorffowicz, Mangiałówna.

W **„Teatrze Płomyka"** dyrektorką była p. Starska, grano sztuki Tuwima z ilustracją muzyczną Kitschmana, aktorami byli Miller, Szancer, a najwyższym autorytetem Sziller Schildenfeld.

Wychowawczyni **bursy** dla młodzieży — p. Grodzicka — żydówka.

Nadmienić należy, że wśród **dostawców** b. zarządu Z. N. P. 80 proc. było żydami.

Wobec takiej listy nazwisk, wypada zapytać, czy Związek Nauczycielstwa *Polskiego* jest związkiem nauczycielstwa polskiego, czy żydow-

skiego? Dodać należy, że w Biuletynie Strajkowym Z. N. P. nr. 3 z dnia 2. X 1937 r. podano listę pierwszych ofiar na pomoc dla strajkujących i znajdujemy tam m .in. takie nazwiska, jak: Berenson Leon, Słonimski Antoni, Grydzewski Mieczysław, oraz żydowską organizację „Bund“.

e) Komunistyczna Partia Polski bierze w obronę zawieszony zarząd ZNP.

Centralny Komitet K. P. P. wydał w październiku 1937 r. odezwę w obronie zawieszonego zarządu Z. N. P. — Z odezwy tej jasno widać, *jak wielką wagę komuniści przywiązują do zachowania dotychczasowego kierunku w Z. N. P. i do utrzymania we władzach Z. N. P. dotychczasowych działaczy.* Przytaczamy niektóre ustępy z odezwy, dając własne podkreślenia:

„...oto nastąpił **nowy zamach na wolność ludzi pracy:** rząd zawiesił Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego“.

„...Jest jedna wspólna sprawa, łącząca nas komunistów, nie tylko z nauczycielami... **nie tylko ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego,** ale z wszystkimi związkami, organizacjami i partiami ludowymi a niezależnymi. Tym czymś jest **wspólny wróg,** wróg całego narodu — **faszyzm.** I w imię obalenia tego wspólnego wroga... wzywamy do jedności ludu, do umocnienia demokratycznego **frontu ludowego“.**

„...wzywamy Was — Towarzysze i obywatele — **stańcie w obronie Z. N. P.“.**

„...My, komuniści, dążymy — oczywista rzecz — **do rozszerzenia naszych... wpływów... i wśród nauczycieli“...**

„...Jeśli faszyzm... tym razem nie przejmuje się jednomyślnie wyrażoną wolą mas ludowych — nauczymy go respektu. Jeśli nie chce ustąpić przed słownym protestem, **zmusimy go do ustąpienia przed czynem“.**

„...**Strajk powszechny** — oto jedyna w tej chwili broń dla wyrwania Związku Nauczycielstwa Polskiego z łap faszystowskich okupantów“.

„...Natychmiast przywrócić do praw Zarząd Gł. Z. N. P.!“.

„...Niech żyje zjednoczenie ruchu zawodowego!“.

„...Niech żyje demokratyczny front ludowy!“.

Komuniści więc wyraźnie opowiedzieli się po stronie zawieszonego zarządu Z. N. P.

f) *Prasa sowiecka bierze w obronę zawieszony zarząd Z. N. P.*

Niezmiernie charakterystyczne jest zachowanie oficjalnej prasy sowieckiej, która bierze w obronę zawieszony zarząd Z. N. P. i atakuje rząd polski. Przytaczamy wyjątki, dając własne podkreślenia:

...„Z rozporządzenia władz zarząd „Związku Nauczycielstwa Polskiego“ zawieszony został w swych czynnościach **pod śmiesznym pretekstem** „przekroczenia budżetu“.

...„Zarząd „Związku Nauczycielstwa Polskiego“ zwrócił się do swych organizacyj dołowych i do **zjednoczenia klasowych związków zawodowych** z apelem, w którym **wzywa do protestu przeciwko tej brutalnej samowoli,** mającej na celu

faszyzację „Związku Nauczycielstwa Polskiego". Urzędnicy centralnych organów kierownictwa „Związku Nauczycielstwa Polskiego", w liczbie 350 osób, na znak protestu ogłosili **strajk** i zajęli lokal „Związku Nauczycielstwa Polskiego" w Warszawie".

...„Wczoraj odbyła się **konferencja** przedstawicieli Centralnej Komisji Zjednoczenia klasowych związków zawodowych, Centralnego Komitetu zjednoczenia związków zawodowych „Z. Z. Z." oraz kierownictwa zjednoczenia zawodowych związków urzędników państwowych. Konferencja jednogłośnie przyjęła rezolucję, w której **domaga się od rządu zniesienia represyj w stosunku do zarządu „Związku Nauczycielstwa Polskiego".** (**„Trybuna Radziecka"** nr. 135, Moskwa, z dn. 4. X 1937 r.)..

„Wszystkie szkoły w Warszawie są dziś zamknięte. Otrzymano wiadomość, że strajki nauczycielskie odbywają się również we Lwowie, w Łodzi, w Wilnie, Lublinie i w całym szeregu innych miast Polski". (**Trybuna Radziecka** nr. 136, Moskwa, z dn. 6. X 1937 r.).

„Masowe wystąpienie nauczycielstwa polskiego **jest wydarzeniem o wielkim znaczeniu politycznym.** Świadczy ono o tym, że szerokie masy polskiej inteligencji drobnomieszczańskiej **przeszły do otwartej walki politycznej przeciwko reakcji faszystowskiej,** występującej pod postacią „Obozu Zjednoczenia Narodowego", na którym opiera się rząd".

„Strajk nauczycielski znalazł żywy **odźwięk w masach robotniczych Polski,** żądających ogłoszenia **powszechnego strajku** solidarnościowego w celu poparcia wystąpień nauczycieli".

„Wczoraj w Warszawie odbył się masowy robotniczy wiec antyfaszystowski... robotnicy... którzy w okrzykach z miejsc **żądali ogłoszenia powszechnego strajku protestacyjnego** przeciwko przedsięwziętej przez rząd „reorganizacji" związku nauczycieli. Rzucone na wiecu hasło: **„Niech żyje front ludowy"**, podchwycone zostało przez wszystkich zebranych"...

„Na wiecu rozpowszechniany był **biuletyn** komitetu strajkujących nauczycieli i urzędników centralnego aparatu Związku Nauczycielstwa Polskiego"...

„Biuletyn wymienia **szereg organizacji nauczycielskich i robotniczych,** które nadesłały strajkującym rezolucje o swej solidarności z nauczycielami. W biuletynie zaznacza się, że zbieranie środków na rzecz strajkujących odbywa się pomyślnie"...

„Dziś w Warszawie cały dzień toczyły się narady w prezydium **Centralnego Komitetu Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych.** Na posiedzeniu prezydium stoi sprawa ogłoszenia powszechnego strajku na znak solidarności ze strajkującymi nauczycielami". (**Trybuna Radziecka** nr. 136, oraz **Prawda** nr. 275 z dn. 5. X 1937 r., Moskwa).

Cała prasa sowiecka w jednakowy sposób omawiała wypadki na terenie Z. N. P., darząc słowami sympatii organizatorów strajku i wypowiadając swoje fołksfrontowe i rewolucyjne nadzieje. Jednak do strajku generalnego w Polsce nie doszło i tu niewątpliwie spotkał bolszewików zawód.

g) *Władze Z. N. P. wywierały przymus na nauczycielstwo.*

Na zjeździe delegatów Z. N. P. w 1934 przeprowadzono uchwały, na podstawie których władze Z. N. P. wywierały przymus na swoich człon-

ków w zakresie współpracy z organizacjami pewnego typu. Oto treść uchwał:

a) „Zjazd Delegatów postanawia: każdy członek Związku Nauczycielstwa Polskiego winien brać udział w pracach stowarzyszeń społecznych o pokrewnej Związkowi **ideologii społecznej**, a do których na podstawie osobistego wyboru deleguje go Zarząd Ogniska (Oddziału Związku)";

b) „Członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego **nie mogą** pracować w tych stowarzyszeniach, które nie ustalą zasad współdziałania ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. Na wezwanie Zarządu Głównego członkowie Związku winni wystąpić niezwłocznie z takiego stowarzyszenia, które ze Związkiem zasad współpracy nie ustali".

Były także uchwały, zabraniające nauczycielstwu współpracować ze Stowarzyszeniami Akcji Katolickiej.

Zarówno te uchwały, jak i przymusowe ściąganie składek od nauczycieli na „pokrewne organizacje", są nadużyciem, gwałcącym art. 5 Konstytucji, jak również prawa wolności zrzeszania się i wyboru stowarzyszenia, zastrzeżone w prawie o stowarzyszeniach z dn. 27. X 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 94/32, poz. 808).

h) *Wnioski.*

Mając teraz przed oczyma materiały, oświetlające cele i taktykę komunistycznej międzynarodówki pracowników oświatowych I. T. E., działającej w myśl dyrektyw Kominternu, oraz mając zestawienie dokumentów i faktów ilustrujących wypadki na terenie Z. N. P., można ustalić co następuje:

1) na terenie Z. N. P. działa grupa komunistyczna, względnie — komunizująca, która usiłuje pchnąć Z. N. P. w kierunku wytycznych akcji komunistycznej międzynarodówki pracowników oświatowych I. T. E.;

2) grupa ta posiadała (a zapewne jeszcze posiada) tak silne wpływy w ogniwach organizacyjnych Z. N. P., że nadawała (wzgl. nadaje) ton całej pracy Związku;

3) przejawy działalności tej grupy są zgodne z przejawami wywrotowej działalności I. T. E.

W działalności Z. N. P. stwierdziliśmy: a) akcję antyreligijną, b) propagandę klasową, organizację strajków i manifestacyj politycznych, c) łączność z organizacjami propagującymi fołksfront, d) przeciwdziałanie rządowi, e) propagandę prosowiecką.

Sprawa Z. N. P. wyciągnięta jest oświadczeniem Premiera i wysiłkiem społeczeństwa na światło dzienne i „zatuszować" się nie da. Wpływy komunistyczne w Z. N. P. muszą być i będą zniszczone. Wymaga tego zarówno interes Rzeczypospolitej, jak i troska o naszą młodzież, nasze dzieci — przyszłość Narodu Polskiego.

AKCJA ANTYBOLSZEWICKA.

Drogi zwalczania komunizmu na terenie nauczycielskim i szkolnym.

Episkopat Polski już w roku 1930 zwrócił społeczeństwu polskiemu uwagę na niebezpieczne tendencje w życiu Z. N. P., wydając *odezwę w sprawie antyreligijnych wystąpień na zjeździe Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych w Krakowie w lipcu 1930 r.* Z tym dokumentem należy się przede wszystkim zapoznać. Następnie, w roku 1937 ukazała się bardzo udokumentowana praca Edwarda Jamrozika: *„Na bezdrożach. O nielegalnej działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego"*, str. 20, wyd. Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej, Poznań. Nasz szkic *„o wływach Kominternu wśród nauczycieli"*, jest trzecim źródłem informacyj.

Zwalczanie komunizmu w Z. N. P. i na terenie nauczycielstwa w ogóle, a także na terenie oświaty pozaszkolnej, należy zacząć od dokładnego zapoznania się z wymienionymi źródłami informacyjnymi.

Wytyczne dalszej akcji są następujące:

1) Rozpowszechnianie wydawnictw uświadamiających o wypadkach na terenie Z. N. P.: a) wśród najbliższego otoczenia, b) w szkole wśród nauczycieli, którym oddałeś pod opiekę swoje dziecko, c) w organizacjach społecznych i politycznych, d) w redakcjach pism, e) wśród rodziców. *Zasada:* nie siedź z założonymi rękami, nie czekaj aż inni coś zrobią, lecz sam kup wydawnictwo i daj innym.

2) Omawianie na zebraniach rodziców (koła rodzicielskie przy szkołach, koła przyjaciół przy drużynach harcerskich, zebrania prywatne) niebezpieczeństwa wpływów komunistycznych na terenie nauczycielstwa. Uchwalać petycje do rządu, domagające się energicznych zarządzeń. W szkołach natychmiast ostro reagować na zauważone szkodliwe tendencje. *Zasada:* nie oglądaj się na innych, sam zacznij.

3) Domaganie się na zebraniach, w uchwałach, petycjach do władz państwowych: a) wychowania katolickiego, b) wychowania narodowego — naszej młodzieży. *Zasada:* w wysiłkach tych nie ustawać, nie pozwolić, aby „sprawa poszła w zapomnienie".

4) Zawiadomienie redakcji Biuletynu P.O.K. (Warszawa, Kredytowa 16 m. 25) listami poleconymi o konkretnych przejawach akcji komunistycznej lub prokomunistycznej na terenie szkolnym, o powziętych uchwałach, o ujawnionych szkodliwych wydawnictwach. *Zasada:* nie odkładać do jutra tego, co trzeba zrobić zaraz.

Do nauczycieli Polaków, którzy są katolikami, myślą i czują po polsku, zwracamy się z apelem, aby porzucili bierną postawę i jako członkowie Z. N. P. rozpoczęli walkę o usunięcie z Z. N. P. elementów wywrotowych, komunistycznych i komunizujących.

Mamy w Narodzie Polskim dość sił, aby złamać i wyplenić ofensywę komunizmu na polską oświatę i polskie dzieci. Trzeba tylko więcej woli i więcej odwagi cywilnej.

Z. N. P. często występuje w imieniu *całego* nauczycielstwa w Polsce. Nie ma prawa tego czynić. Istnieje bowiem drugi związek nauczycielski p. n. *„Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa“*, Warszawa, ul. Chmielna nr. 58. Związek ten bardzo stanowczo przeciwstawia się wszelkim tendencjom prokomunistycznym i prowadzi pozytywną pracę w duchu chrześcijańskim i szczerze polskim. Od szeregu lat istnieje również *„Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich“* (T.N.S.W.), bardzo zasłużone na polu nauczycielskim w Polsce.

Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Z życia robotników w Sowietach.

Wydawnictwa komunistyczne i prokomunistyczne, a także prasa socjalistyczna i część prasy „demokratycznej“, przedstawiają Rosję sowiecką, jako raj robotniczo-chłopski. Tam właśnie lud ujął rządy w własne ręce, zniszczywszy przez rewolucję warstwy przodujące, i buduje „lepsze, nowe, socjalistyczne życie“.

Tej komunistycznej propagandzie należy przeciwstawić.. prasę sowiecką. Gdyż prasa ta, zwłaszcza prowincjonalna, nie jest już w możności przemilczać katastrofalnego stanu mas ludu miejskiego i wiejskiego, powszechnej nędzy i głodu, fantastycznej biurokratyczności („wołokity“) w urzędach sowieckich i zupełnej bezradności ustroju komunistycznego wobec najistotniejszych zagadnień życia. Niezadowolenie rozczarowanych i zrozpaczonych mas jest tak silne, że chcąc je choć częściowo neutralizować, prasa sowiecka zlekka uchyla zasłony, zakrywającej życie sowieckiego obywatela - niewolnika, i omawia niektóre bolączki tego życia, stwarzając pozory, że oto władza sowiecka chce się zatroszczyć o usunięcie tych bolączek.

W związku z tym omawianiem kompromitujących Sowiety faktów, ostatnio władze sowieckie bardzo utrudniają wysyłkę gazet sowieckich zagranicę, zwłaszcza gazet prowincjonalnych.

Udało nam się jednak zrobić szereg wyciągów z prasy sowieckiej, przeważnie w formie *listów robotników i robotnic*, lub głosów korespondentów z prowincji. Listy te i wiadomości są dostateczną odpowiedzią na propagandę komunistyczną o „lepszym, nowym, socjalistycznym życiu".

Przytaczamy dosłowne wyciągi, wskazując sowieckie gazety, z których zostały zaczerpnięte.

Zarobki.

Każdego pracującego interesują przede wszystkim zarobki. Już w Biuletynie P. O. K. nr 1 (36), oraz nr 2 (37) podaliśmy informacje o przeciętnych płacach roboczych (teoretycznych) i cenach produktów żywnościowych. Dalszą ilustracją płac roboczych w S. S. S. R. są przytoczone głosy prasy sowieckiej. Podkreślenia tłustym drukiem — nasze.

Socjalisticzeskij Donbass" w nr 99 z dnia 26 kwietnia 1937 r. donosi:

„Wszyscy bez wyjątku robotnicy... **opowiadają o ohydnej sytuacji na kopalni w związku z wypłacaniem zarobków.** Nikt nie zna swego zarobku, o stawkach płacy dowiadują się dopiero w końcu miesiąca".

„Minęło już 20 dni kwietnia — mówi tow. Szkrotow — a ja dotąd wyniku rozrachunku za swoją pracę nie znam. Za każdym razem następuje zmiana".

„Pracujący przy likwidowaniu zatorów na 3-ej działce, tow. Samojłow, opowiada, że na pochylni od 6 do 20 kwietnia zbudowano tylko dwie pary umocnień (podpór). **Nikt nie dozoruje bezpieczeństwa pochylni**".

„Wykwalifikowany wiertacz Swidarinow, pozbawiony warunków dla stachanowskiej roboty, zgłosił żądanie przeprowadzenia rozrachunku".

„Wywiercę, mówi on, dwa otwory, które zaledwie w ciągu dwóch dób sprzątną. Przy takich tempach wątpię, czy w tym miesiącu zarobię więcej niż 100 rb., a pieniądze takie zarabia sprzątaczka w biurze...".

„**Analogiczna sytuacja jest i na innych kopalniach.** Naprzykład w kopalni im. Szwernika, która znajduje się w odległości jednego przystanka tramwajowego od trustu, **systematycznie nie jest wypełniany plan wydobywania węgla i robót przygotowawczych...**".

„Za Industrializacju" w nr 54 z dnia 6 marca 1937 r. podaje:

...„**Nieporządki wołające o pomstę dzieją się z wypłatą zarobków robotniczych** w Nytwieńskich Walcowniach Wostokostali. Zarobione pieniądze są systematycznie przetrzymywane".

„**Dotychczas nie otrzymaliśmy zarobionego wynagrodzenia za drugą połowę stycznia**. Powód zatrzymania jest następujący: w 1936 r. miało miejsce przekroczenie funduszu zarobionego wynagrodzenia personelu administracyjno - zarządzającego. Rejonowy oddział finansowy (rajfinotdieł) żąda obecnie, żeby stawki były obniżone. 4 lutego rejonowy oddział finansowy (rajfinotdieł) obłożył aresztem zarobione wynagrodzenie pracowników. Od tego momentu rozpoczęły się kłótnie między zarządem zakładu i rejonowym oddziałem finansowym (rajfinotdiełom), ciągnące się do tego czasu".

„Socialisticzeskoje Ziemledielie" w nr 104 z dnia 9 maja 1937 r. ogłasza skargę robotnika:

„W ubiegłym roku pracowałem w MTS (Motorowo-Traktorowa Stacja) im. Kirowa, w Woronieżskim kraju (obłasti). W ciągu roku wyrobiłem na traktorze 600 praco-dni, za które należało mi się 1.500 rb. i 15 centnarów zboża. Oprócz tego należy mi się 367 rb. za oszczędność w paliwie".

„Dziesiątki razy zwracałem się do dyrekcji MTS o rozrachunek. W końcu udało mi się uzyskać 350 rb. Pozostałych 1.517 rb. i zboża za ubiegły rok nie wydają mi".

„Za Industrializacju" w nr 80 z dnia 6 kwietnia 1937 r. donosi:

...**„Niedopłacanie robotnikom powtarza się dzień w dzień i przechodzi to bezkarnie.** Ślusarzowi tow. Szwiecowi w grudniu nie zapłacono za osiem zmian, a w styczniu za pięć zmian. Robotnikowi tow. Jewdokijewowi nie dopłacono 80 rb., tow. Leonowowi niedopłacono 102 rb."...

„Socjalisticzeskoje Ziemledielie" w nr 84 z dnia 12 kwietnia 1937 r. donosi:

„Agronomi, weterynarze i inni specjaliści od gospodarstwa wiejskiego w Czajskim Ajmaku (Ojrotnia) **już w ciągu 6 miesięcy nie otrzymują zarobionego wynagrodzenia.** Zwracaliśmy się do ajmakskiego ispołkomu (Komitetu Wykonawczego) i do prokuratora, pisaliśmy do obłzu (krajowego urzędu ziemskiego). **Nie tylko nikt nie pomógł, ale nawet nie odpowiedzieli na nasze zgłoszenia".**

„Krasnaja Karelia" z dnia 14 i z dnia 17 lutego 1937 r. donosi z Karelii (północ) o warunkach pracy w t.zw. „lespromchozach", czyli przemysłowo - leśnych gospodarstwach:

„...Lespromchozy Karelii rozdzielają środki między poszczególnymi punktami leśnymi (lesopunktami) bardzo często nieprzepisowo, **bezplanowo.** Np. w Czupińskim punkcie leśnym otrzymują poszczególni drwale zarobki po 22 razy miesięcznie. To znaczy, że **drwal 22 razy przychodził do biura, aby otrzymać pieniądze,** a 44 razy przychodził tam, aby dowiedzieć się czy są pieniądze"...

Stachanowcy na Zlocie żalą się:

„Źle jest w naszym Podańskim lespromchozie z płaceniem zarobków. Za cały sezon wyrębów leśnych **drwale i woźnice nie otrzymali ani razu ostatecznego rozliczenia,** — wszyscy otrzymują zaliczki." (**„Krasnaja Karelia".** 14.II.1937).

„...Robotnik co dnia zmuszony jest wystawać w 3 kolejkach. Kolejka do dyrektora aby otrzymać zezwolenie na zaliczkę, kolejka do kasy, kolejka do stołówki"... (**Krasnaja Karelia",** 17.II.1937).

Widzimy z tych cytat, że płace w S. S. S. R. są bardzo niskie, a przy tym z wypłatą pieniędzy dzieją się niezwykłe nadużycia.

Od Redakcji.

Ze względu na umieszczenie w niniejszym zeszycie obszernego zestawienia materiałów, oświetlających działalność komunistyczną wśród nauczycieli szkół powszechnych i średnich, musieliśmy ograniczyć dział *„W Rosji sowieckiej"* i usunąć dział *„Z książek i czasopism"*. W następnym zeszycie podamy te obydwa działy w zwiększonej objętości.

CENTRALNE BIURO POROZUMIENIA ANTYKOMUNISTYCZNEGO

poleca następujące wydawnictwa:

1. **METODY I DYNAMIKA AKCJI KOMUNISTYCZNEJ WE FRANCJI. Elina Pepłowska.** Str. 21. Warszawa 1937. Nakład C. B. P. A., tamże sprzedaż, (Warszawa, Kredytowa 16, m. 25) lub w Księgarni G. Tetzlaw, Warszawa, Nowy - Świat 32. Cena zł. 0,60, z przesyłką zł. 0,70.—. Praca ta odsłania kulisy akcji wywrotowej, przygotowywanej we Francji przez Komintern pod osłoną „frontu ludowego".

2. **O WOJNIE W HISZPANII.**

Orędzie Biskupów Hiszpańskich, w tłumaczeniu X. Biskupa Dr. Okoniewskiego. Str. 27. Pelplin 1937. Nakł. Akcji Katolickiej. Do nabycia we wszystkich księgarnich. — Jest to niezwykły dokument, dający rzeczywisty obraz istotnej treści wojny domowej w Hiszpanii.

3. **ZBRODNIE FRONTU LUDOWEGO W HISZPANII. Charles Ledre.**

Str. 31. Z 23 ilustracjami. Katowice 1937. Nakład Księgarni i Drukarni Katolickiej w Katowicach. Żądać we wszystkich księgarniach. — Wstrząsające fotografie z Hiszpanii, opowieść naocznego świadka. Znakomita broszurka uświadamiająca, nadaje się do szerokiego rozpowszechnienia.

4. **PRAWDA O „WICIACH". Józef Młodowiejski.**

Str. 36. Cena zł. 0,70. Nakład Instytutu Akcji Katolickiej. Poznań 1937. — Udokumentowana praca, odsłaniająca kulisy roboty wywrotowej na wsi w Polsce.

5. **NA BEZDROŻACH. O nielegalnej działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego. Edward Jamrozik.**

Str. 20. Cena zł. 0,50. Nakład Instytutu Akcji Katolickiej. Poznań 1937. — Cenny przyczynek do oświetlenia prokomunistycznych prądów, nurtujących Z. N. P.

6. **WPŁYWY KOMINTERNU WŚRÓD NAUCZYCIELI. Henryk Glass.**

Osobna odbitka obszernego artykułu, ogłoszonego pod powyższym tytułem w niniejszym zeszycie Biuletynu P. O. K. Cena zł. 0,60. Z przesyłką zł. 0,70. Zamówienia przyjmuje Administracja Biuletynu P. O. K.

7. **OFENSYWA KOMUNIZMU I DROGI PRZECIWDZIAŁANIA. Henryk Glass.**

Nakład Księgarni i Drukarni Katolickiej w Katowicach. Ukaże się w połowie grudnia b. r. Żądać we wszystkich księgarniach. — Jest to pierwsza w Polsce książka, nietylko odsłaniająca tajniki akcji wywrotowej Kominternu i ogłaszająca obfity zbiór dokumentów, lecz zarazem dająca konkretne wskazówki do zwalczania komunizmu. Książka zawiera dokładną krytykę marksizmu i oświetlenie praw, rządzących rewolucją.

Biuletyn Informacyjny P. O. K.

Nie jest sprzedawany w księgarniach ani w kioskach, lecz jest rozsyłany według rozdzielnika i listy stałych prenumeratorów.

Prenumeratę zgłaszać należy pisemnie: Administracja Biuletynu Informacyjnego, Warszawa, ul. Kredytowa 16 m. 25, z podaniem dokładnego adresu.

Prenumerata za 3 zeszyty (kwartał) wynosi zł. 3.—, za 10 zeszytów (rocznik) wynosi zł. 10.—, wraz z przesyłką pocztową. Należność wpłacać do P. K. O. Nr. 2628.

Prenumeratę liczy się nie według miesięcy, lecz wg. ilości dostarczonych zeszytów.

Przy zamówieniach zbiorowych na większą ilość egzemplarzy jednego numeru, cena zeszytu obliczana jest po zł: 1.— za egzemplarz, wraz z przesyłką pocztową.

Zagranicą przedpłata za 3 zeszyty wynosi zł. 5.— wraz z przesyłką pocztową.

Wydawca: Stanisław Małachowski — Redaktor: Henryk Glass.

Druk. B-ci de Larzac W-wa Żórawia 34 tel. 8.55-16